



Rzym, 15 sierpnia 2010  
Ref: PG079/2010

## **UROCZYSTOŚĆ WNIEBOWZIĘCIA NAJŚWIĘTSZEJ MARYI PANNY**

**“Dostrzeż piękno córki Jerozolimy, która wstąpiła do nieba,  
jak słońce wschodzące o świcie”.**

(Jutrznia - antyfona)

### **DO CAŁEGO ZAKONU**

Drodzy bracia i siostry w Szpitalnictwie

#### *Wstęp*

Przynależność do międzynarodowej organizacji niesie ze sobą wiele pozytywnych aspektów. Możemy do nich zaliczyć możliwość poznania różnych kultur, tradycji i oczywiście języków, jak również okazję do dzielenia się różnorodnymi doświadczeniami, ale są także inne aspekty, które należy wziąć pod uwagę, w przeciwnym razie może dojść do konfliktów i niezrozumień. Jednym z prostych przykładów jest czas, kiedy ludzie wyjeżdżają na swoje coroczne wakacje. W krajach, które cieszą się dobrą pogodą przez cały rok, to nie jest żaden problem, ludzie zazwyczaj korzystają z urlopu wtedy, kiedy szkoły są zamknięte, aby spędzić jak najwięcej czasu z rodziną, lub też w jakimś innym czasie w zależności od swoich preferencji. Natomiast w krajach, gdzie istnieją cztery odrębne pory roku, ludzie mają tendencję do spędzania swoich urlopów w sezonie letnim.

Biorąc pod uwagę ten scenariusz, zorganizowanie wydarzenia, które obejmuje cały świat, nie jest łatwe, a nawet może okazać się niemożliwe. Doświadczyłem tego podczas naszej ostatniej Nadzwyczajnej Kapituły Generalnej, kiedy zaproponowano, aby co roku 19 stycznia, w dniu rocznicy śmierci Juana D'Avila - Augula, towarzysza i najlepszego przyjaciela Jana Bożego, cały Zakon obchodził *święto Rodziny św. Jana Bożego*. Opinie grup roboczych na poszczególne tematy są przedstawiane podczas Kapituły na sesjach plenarnych i zazwyczaj w odniesieniu do większości zagadnień pojawiają się bardzo zróżnicowane stanowiska. Jednakże, gdy zaproponowano, aby 19 stycznia był dniem

poświęconym obchodom święta Rodziny św. Jana Bożego, wszyscy jednogłośnie się zgodzili, że nie jest to możliwe! Zostały przedstawione bardzo praktyczne powody, dla Europejczyków przypada ono w środku zimy, co utrudniłoby typowo rodzinny przebieg uroczystości. Również dla mieszkańców półkuli południowej proponowany termin nie jest dogodny, gdyż większość ludzi w styczniu jest na wakacjach. Ci bracia kapitulni, którzy przybyli ze "stale" słonecznej części świata prawdopodobnie zastanawiali się, skąd wzięło się to całe zamieszanie. Niemniej jednak, zwykle poparli dominującą opinię swoich grup. Jak to bywa w takich sytuacjach, podjęcie decyzji o dacie obchodów *święta Rodziny św. Jana Bożego* pozostawiamy każdemu z regionów, należy jednak zawsze pamiętać, aby przedstawić Angula, jako *pierwowzór współpracownika*<sup>1</sup>.

Obecnie w Europie trwają wakacje. Jest to czas relaksu i nadrabiania zaległości w kontaktach z rodziną i przyjaciółmi. Jest to także dogodny czas do wypoczynku i do tego, aby wycofać się z codziennego życia i obowiązków. Wydaje się, że czytania biblijne w tym miesiącu także do tego nawiązują, ale kiedy zastanowimy się nad ich przesłaniem, staje się jasne, że musimy spojrzeć poza naszą najbliższą rodzinę i przyjaciół, musimy spojrzeć na nasze siostry i braci, którzy są chorzy, głodni i odrzuceni. Biorąc pod uwagę czasy, w których żyjemy, gdy tak wielu ludzi pozostaje bez pracy, gdy z powodu trudności, rodzinne wakacje muszą być anulowane, gdy pojawiają się problemy ze spłatą kredytów hipotecznych a banki przejmują domy itp., jako chrześcijanie, jesteśmy wezwani do dzielenia się z bliźnimi w potrzebie, w duchu prawdziwej gościnności, do pozostawienia naszego miejsca przy stole, aby dzielić się i służyć innym tak, jak tylko możemy.

### *Maryja, Królowa Szpitalnictwa*

W tym duchu troski o innych musimy zawsze spoglądać na Maryję, Królową Szpitalnictwa, aby w niej szukać inspiracji i wskazówek. W Ewangelii św. Łukasza (1: 39) znajdujemy wspaniały przykład gościnności Maryi także w jej codziennym zatroskaniu, kiedy wspiera swoją kuzynkę Elżbietę w niezwykle ważnym momencie jej życia. Kolejnym przykładem jest uczta weselna w Kanie<sup>2</sup>, gdzie Maryja interweniuje i prosi swojego syna o dokonanie cudu, aby wybawić z zakłopotania młodą parę i ich rodziny. W tych wszystkich sytuacjach Maryja nie przypisywała sobie żadnej zasługi, ona tylko wskazywała na Ojca i mówiła: "wielkie rzeczy uczynił mi Wszechmocny... z tego powodu wszystkie pokolenia błogosławić mnie będą".

### *Wniebowzięcie Maryi*

Zatrzymajmy się teraz chwilę nad uroczystością Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny. To święto przypomina nam o wydarzeniu, które można określić, jako dopełnienie biegu Jej ziemskiego życia zwróconego ku Ojcu. Wniebowstąpienie Najświętszej Maryi Panny oznacza, że ona nie umarła, tak jak jej Syn i jak wszyscy inni ludzie, lecz została

---

<sup>1</sup> Br. M. De Mina, Bracia Szpitalni, 163, ss. 110-113, 1991

<sup>2</sup> J 2, 1-11

"zachowana od zepsucia grobu, aby na podobieństwo Syna, po zwycięstwie nad śmiercią, z duszą i ciałem zostać wyniesioną do najwyższej chwały nieba"<sup>3</sup>.

Mimo, że jej życie zostało zachowane od grzechu, Maryja pozostaje siostrą i matką wszystkich grzeszników, jest zawsze z nami, towarzyszy nam poprzez swoje matczyne wstawiennictwo w naszej drodze do domu Pana, gdzie ona udała się przed nami. Jan Ewangelista napisał: "Słowo stało się ciałem i zamieszkało wśród nas" (1.14). To właśnie w łonie Maryi, Bóg stał się ciałem i zamieszkał wśród nas. Maryja była zawsze wrażliwa i otwarta na działanie Ducha Świętego w swoim sercu i wokół niej, ale w szczególny sposób zjednoczyła się z *domem Trójcy* w momencie jej Niepokalanego Poczęcia. Maryja jest opisana jako nowa Ewa, ze względu na kluczową rolę jaką odegrała w naszym odkupieniu, stając się matką naszego Zbawiciela Jezusa Chrystusa i towarzysząc mu aż do stóp krzyża. To, czego tam doświadczyła nie da się opisać: możemy tylko siedzieć w ciszy i podziwiać Pietę, matkę trzymającą ciało swojego zmarłego syna i pozwolić, aby ta scena przemówiła do naszych serc ...

### *Maryja rozumie nasze zmagania*

Nie ma wątpliwości, że Maryja, Matka Jezusa, rozumie problemy, które niesie ze sobą każdy dzień naszego życia: trudy związane z utrzymaniem rodziny, brakiem środków i możliwości, wychowywaniem dzieci i wprowadzaniem ich w dorosłość oraz ból związany z odejściem dzieci, które rozpoczynają samodzielne życie. Ale doznała ona w swoim sercu także prawdziwej radości wszystkich matek. Czy można sobie wyobrazić radość płynącą z chwil wspólnie spędzonych przy stole zrobionym przez jej męża Józefa i jego małego pomocnika Jezusa, z tej rodzinnej atmosfery, ich ciepłych rozmów, jak również chwil ciszy, kiedy zastanawiali się, jaki jest ostateczny plan Boży wobec ich wyjątkowego dziecka?

Matka Boża doświadczyła również wszystkich przeciwności, jakie życie może przynieść. Serce Maryi zostało zranione mieczem boleści, kiedy stała na Kalwarii przy boku Syna w ostatnich chwilach Jego życia. U stóp Krzyża, Maryja była zjednoczona w agonii i w błagalnej modlitwie Jej umierającego syna: "Ojcze mój, jeśli to możliwe (nie wszystkie rzeczy są możliwe), niech Mnie ominie ten kielich... wszakże nie jak Ja chcę, ale jak Ty chcesz" (Mt 26:39, 26:42; Mt 27:46 i Mk 15:34). Maryja, wraz ze swoim synem, w pełni zaakceptowała, nawet w chwilach ciemności i cierpienia, plan Bożego miłosierdzia i pielęgnowała w swoim sercu całkowite oddanie się w ręce Boga, aby być wzorem wiary dla Kościoła (Lumen Gentium 64-65).

### *Maryja jest naszą Gwiazdą Przewodnią*

Wniebowstąpienie przypomina nam, że życie Maryi, tak samo jak życie innych chrześcijan, jest drogą *sequela Christi*; drogą, która ma bardzo jasno określony cel na przyszłość: ostateczne zwycięstwo nad grzechem i śmiercią oraz pełną komuniją z Bogiem. *"Dopełniwszy biegu życia ziemskiego z ciałem i duszą wzięta została do chwały*

---

<sup>3</sup> Papież Pius XII - Dogmat o wniebowstąpieniu Marii

*niebieskiej" - jak naucza Sobór - "i wywyższona przez Pana jako Królowa wszystkiego, aby bardziej upodobniła się do Syna swego, Pana panującego oraz zwycięzcy grzechu i śmierci (LG, 59). W Matce Bożej wziętej do nieba kontemplujemy pełnię i drogę wiary, drogę każdego z nas.*

Nasze życie jest drogą, po której podążamy, nieustannie jesteśmy wciągani w walkę między dobrem a złem. Jest to część ludzkiej historii. To jest jak podróż przez burzliwy ocean; Maryja jest Gwiazdą Morza, która prowadzi nas do swego Syna, słońca, które wzeszło nad wszystkimi ciemnościami historii (por. Spe salvi nr 49) i daje nam nadzieję, albowiem mając nadzieję możemy zwyciężyć. Nigdy nie należy poddawać się całkowicie, ponieważ Bóg wspiera nas i prowadzi a naszą nadzieją jest obecność Pana w nas, co jest widoczne w Maryi wziętej do nieba.

#### *Dzielmy się radością*

Moi drodzy bracia i siostry, pragnę podzielić się dzisiaj z Wami tą radością, która rodzi się z kontemplacji Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny. Jest to radość i wdzięczność za wielki dar Boga, jakim jest nasza Pani, która przyświeca nam, jako "znak pewnej nadziei" (LG 68) dla całej ludzkości. Dzisiaj, nasza modlitwa skierowana jest do Niej, wołamy: "Królowo Szpitalnictwa!" prosząc ją o wstawiennictwo u swego Syna dla nas wszystkich, abyśmy przez nasze Szpitalnictwo i my mogli stać się znakiem nadziei dla naszych braci i sióstr, którzy w obecnych czasach czują się opuszczeni, chorzy, samotni i zniechęceni.

Tym, którzy w tym czasie są na urlopach, życzę spokojnego wypoczynku oraz modłę się za Was, abyście powrócili z wakacji z nowym i ożywionym zapałem do realizacji misji św. Jana Bożego!

Przesyłam wszystkim moje braterskie pozdrowienia w św. Janie Bożym.



Br. Donatus Forkan, O.H.,  
Przeor Generalny